

# Człowiek istotą płciową

Mężczyźni różnią się od kobiet. Obie płcie są równe jedynie ze względu na wspólną przynależność do tego samego gatunku – *homo sapiens*. **Najważniejszym narządem odpowiedzialnym za tę odmienność jest mózg**, który przetwarza informacje w różny sposób, co daje odmienne postrzeżenia, preferencje i zachowania. **Zróżnicowanie płciowe** ma swój początek w momencie zaistnienia każdego człowieka oraz w rozwoju prenatalnym.

- 1. Genetyczna determinacja płci** dokonuje się w momencie zapłodnienia i decyduje o tym ostatnia, 23. para chromosomów. Matka wnosi do komórki jajowej chromosom X. Jeżeli w procesie zapłodnienia komórki jajowej ojciec także wniesie chromosom X, zazwyczaj rodzi się dziecko płci żeńskiej. Jeżeli plemnik ojca zawiera chromosom Y, powinno urodzić się dziecko płci męskiej. Ale same geny nie decydują o płci dziecka.
- 2. Hormonalna determinacja płci** – około 6. tygodnia życia dziecka tożsamość płciowa zostaje ostatecznie określona wskutek działania hormonów. Wówczas rozwijające się dziecko płci męskiej wykształca specjalne komórki produkujące hormony męskie, czyli androgeny, z których najważniejszy to testosteron. Hormony stymulują rozwój istniejących w formie zaczątkowej narządów męskich. Jeżeli dziecko jest genetycznie płci żeńskiej, jego narządy płciowe rozwijają się jako żeńskie, gdyż gonady nie wytwarzają znaczących ilości hormonu męskiego, co pozwala na rozwój dziecka płci żeńskiej.

Po pewnym czasie zaczynają się także uwidaczniać zmiany w rozwoju mózgu nienarodzonego dziecka. Podstawowy schemat mózgu nie ulega żadnym zasadniczym zmianom, jeżeli dziecko jest genetycznie płci żeńskiej. Naturalny model mózgu jest żeński. A zatem w normalnym przebiegu ciąży u dziewczynek mózg rozwinie się w naturalny sposób według schematu kobiecego.

Inaczej dzieje się z chłopcami. Tak jak wykształcenie się męskości zależało od występowania hormonu męskiego, tak też potrzebne jest dalsze działanie hormonów o radykalnym charakterze, aby naturalnie żeńską strukturę mózgu zmienić w schemat męski. W momencie krytycznym, kiedy mózg zaczyna się formować, dziecko płci męskiej poddane zostaje ogromnej dawce hormonu męskiego. Poziom tego hormonu jest w tym okresie czterokrotnie wyższy niż poziom, który osiągnie ono przez cały okres niemowlęcy i dziecięcy. Gwałtowny przybór hormonu męskiego występuje w dwóch przełomowych momentach rozwoju dziecka płci męskiej: w okresie sześciu tygodni po zapłodnieniu, kiedy zaczyna się formować jego mózg, oraz w okresie dojrzewania, kiedy uaktywnia się jego seksualność.

**Niemowlęta przychodzą na świat ze swoim męskim lub kobiecym umysłem, który wykształcili w łonie matki.** Budowa mózgu wpływa na to, jak myślimy, uczymy się, widzimy, odbieramy zapachy, odczuwamy, porozumiewamy się, kochamy, walczymy, odnosimy sukcesy lub porażki. Badania prowadzone przez licznych naukowców wykazują, że już u 13-miesięcznych dzieci zaznaczają się różnice między płciami w obchodzeniu się z zabawkami, oddaleniu od matki i sposobach zachowania. Chłopcy okazali się silniejsi, aktywniejsi, bardziej niezależni od matki. Dziewczynki były bardziej lękliwe, poddawały się zewnętrznym impulsom i miały mniej pewności siebie w trudnych sytuacjach.

W okresie wczesnego dzieciństwa sposób zabawy obu płci jest odmienny. Chłopcy bawią się brutalnie, gwałtownie, energicznie, zajmując znacznie większą przestrzeń do zabawy niż dziewczynki. Chłopcy z zapałem budują konstrukcje z klocków, dziewczynki wybierają zabawy na siedząco. W przeciwieństwie do chłopców, chętnie powitają nowo przybyłe do grupy dziecko, niezależnie od jego płci. Chłopcy wymyślają opowiadania pełne walki i napięcia; dziewczynki koncentrują się na domu, przyjaźni i emocjach. Dla chłopców świat to coś, co należy zakwestionować, sprawdzać i odkrywać. Typowe zabawy dziewczynek opierają się na kolejności uczestnictwa, ściśle zdefiniowanych etapach gry, współzawodnictwie pośrednim. Chętniej grają one w klasy, natomiast chłopcy w berka.

Dziewczynki dziesięcioletnie trzymają się z boku, rozmawiają z przyjaciółkami, wymieniają sekrety, słuchają zwierzeń. Jeśli się kłóca, spory rozwiązywane są za pomocą argumentacji słownej, a nie poprzez popychanie i poszturchiwanie typowe dla chłopców w tym wieku. Zapewne jedna z nich lubi rządzić – jej odpowiednik wśród chłopców rządzi pięścią. Ich zabawy polegają na współpracy i współdziałaniu. Często piszą pamiętniki i mają nierozłączne przyjaciółki. Chłopcy są w bezustannym ruchu, a ich hormonalnie zdeterminowana skłonność do agresji wyraża się w zabawach opartych na działaniu, współzawodnictwie, dominacji i przywództwie. Chłopiec chce wszystko sprawdzać, dotykać, składać i rozkładać, chętnie buduje szałas, twierdze, statki. Po dniu pełnym nauki marzy, aby „rozwalić statek kosmiczny Marsjan”.

W okresie dojrzewania bardzo widoczny staje się proces przekształcania się dziewcząt w kobiety i chłopców w mężczyzn, co ma związek z burzą hormonów. Temu procesowi towarzyszy często wstrząs psychiczny związany z fizyczną przemianą. U dziewcząt występują wówczas częste zmiany nastrojów – bywają przygnębione, podenerwowane, niezdarne w ruchach, czasami płaczące, gwałtownie reagują na banalne prowokacje i nie kontrolują wybuchów gniewu, często bywają zapominalskie i roztrzepane. W tym okresie dziewczęta są także spragnione czułości, ciepła i miłości, chcą być podziwiane i adorowane. Budząca się w nich kobiecość potrzebuje akceptacji i jeśli nie znajdują jej w rodzicach, szczególnie w ojcu, który potwierdza wartość córki jako kobiety, starają się znaleźć takie potwierdzenie w związkach z chłopcami.

Burza hormonalna nie omija także chłopców. Efektem działania testosteronu jest agresja, która nie zawsze ujawnia się w skłonności do bójek. Chłopcy dążą do dominacji w grupie rówieśniczej, rywalizują na polu sportowym, chcą zdobywać i odkrywać świat. Tym przemianom towarzyszy napięcie seksualne, co objawia się we wzroście wulgarności, opowiadaniu seksualnych dowcipów. Ważny w tym okresie jest dobry wzorzec męskości, czyli osoba, która pokaże, jak radzić sobie z własną seksualnością.

Dziewczęta w tym okresie częściej współczują osobie cierpiącej; chłopcy bywają wrogo nastawieni do słabych i niepełnosprawnych, a na okrzyki bólu reagują rozdrażnieniem wobec ofiary. Podczas oglądania telewizji twarze chłopców częściej ożywiają się na widok scen przemocy i zapamiętują je znacznie lepiej niż dziewczęta. Chłopcy, posłuszni dyktatowi hormonów okresu dojrzewania, skłonni są szukać okazji do zrobienia użytku ze swych nowych możliwości fizycznych, natomiast płęć przeciwna jest bardziej świadoma niestosowności takiej sytuacji.

Oprócz wrodzonych cech i predyspozycji wynikających z biologicznego zróżnicowania płciowego, **wpływ na tożsamość płciową dziecka ma wychowanie i wzorce**, jakie przyswaja ono w domu rodzinnym. Zrozumienie i akceptacja własnej płciowości wiąże się z procesem identyfikacji z własną płcią. Tu ważną rolę odgrywa modelowanie i wzorzec kobiecości oraz męskości. Proces ten rozpoczyna się już we wczesnym dzieciństwie. Dziecko stykając się ze światem mężczyzn i światem kobiet zostaje niejako przypisane do jednego z nich i identyfikuje z nim własną płęć. W przypadku dziewcząt proces ten jest wynikiem pierwszych kontaktów z matką – ona staje się pierwszym

modelem, z którym dziewczynka zaczyna się utożsamiać. Inaczej proces ten przebiega u chłopców, gdyż kontakt z ojcem – modelem, z którym dziecko się utożsamia – bywa w wielu przypadkach utrudniony na skutek różnych komplikacji (rodziny rozbite, matki samotnie wychowujące dzieci, zbyt duże zaangażowanie ojca w pracę zawodową, odsuwanie od siebie obowiązków związanych z wychowywaniem dzieci itp.). Wówczas model męskości powinna przybliżyć chłopcu matka, wskazując męskość jako wartość i pozwalając chłopcu na czerpanie dobrego wzorca z otoczenia. **Do wytworzenia poczucia własnej wartości dziecko potrzebuje wzorców obu płci.** Dlatego tak ważne jest dla ich rozwoju wzrastanie w pełnej rodzinie, gdzie rodzice we wzajemnych kontaktach okazują sobie życzliwość, szacunek, pomoc i wsparcie. Kobiecość rozwija się zawsze wobec męskości, męskość zaś rodzi się w obliczu kobiecości. Kontakt z osobą drugiej płci uświadamia nam naszą własną tożsamość, odmienność i wynikające z niej zadania.

Istotna prawda, którą trzeba przekazywać dzieciom kształtującym swoją osobowość, brzmi: *Nie ma płci gorszej czy lepszej, słabszej czy silniejszej.* Kobieta i mężczyzna, choć zróżnicowani w swojej płci, są komplementarni, czyli wzajemnie się dopełniający, ale przede wszystkim są równi w swej godności osobowej.

Zróżnicowanie płciowe wyraża bogactwo istniejących w ludzkiej naturze wartości, które w odmienny sposób realizują się poprzez kobiecość i męskość, przejawiającą się ogromnym bogactwem i oryginalnością. Kobiety są nosicielkami takich cech, jak łagodność, czułość, wrażliwość, otwarcie na drugiego człowieka, empatia. Domeną mężczyzny natomiast jest odwaga, ambicja, dzielność, waleczność. Choć nieco inaczej myślimy, czujemy i reagujemy, jesteśmy sobie niezbędni. Potrzebujemy siebie nawzajem i to niezależnie od naszego życiowego powołania. Wzajemne uzupełnianie się kobiety i mężczyzny znajduje swój pełny i najgłębszy wymiar w małżeństwie, gdzie powołuje się do życia i wspólnie wychowuje dzieci.

## **Prawidłowym skutkiem procesu identyfikacji z własną płcią powinno być pełne zaakceptowanie płci biologicznej i podjęcie roli społecznej związanej z tą płcią.**

Zgodnie z teorią E.H. Eriksona osoba, która osiągnęła tożsamość psychoseksualną, funkcjonuje na czterech poziomach:

<b>I poziom (behawioralny)</b>	– potrafi się angażować w odpowiadające jej płci zachowanie,
<b>II poziom (poznawczy)</b>	– posiada rozbudowaną samowiedzę odzwierciedlającą istniejący schemat płci,
<b>III poziom (osobowościowy)</b>	– akceptuje swoją płć, włączając ją do obrazu siebie,
<b>IV poziom (społeczny)</b>	– ma zdolność wchodzenia w role kobiece i męskie w odniesieniu do relacji z otoczeniem.